

# PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok IV

Warszawa, sobota 16 lutego 1929 r.

Nr. 39

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Protokół moskiewski. — Polska a Niemcy. — Sytuacja polityczna w Polsce. — Sprawa ochrony mniejszości narodowych. Protest Volksbundu. — **Zagadnienia ogólne:** Uregulowanie kwestji rzymskiej. — Sprawa odszkodowań i długów. — Sytuacja polityczna i gospodarcza na Litwie. — Państwa skandynawskie. — **Notatki i informacje:** Różne. — Artykuły nieuwzględnione.

## SPRAWY POLSKIE.

### PROTOKÓŁ MOSKIEWSKI.

*The Morning Post* 11.II informuje, że w Warszawie panuje duże zadowolenie z powodu podpisania paktu wschodniego. Litwa — według dziennika — dlatego nie wzięła udziału w pakcie, ponieważ nie posiada wspólnych granic z Rosją.

*Frankfurter Ztg.* 11.II twierdzi, że protokół moskiewski co do zastosowania paktu Kellogga ma większe znaczenie, niż sam pakt, tworzy bowiem coś w rodzaju Locarna wschodniego i zawiera milczące uznanie dotychczasowych granic.

Zdaniem dziennika, powodem rosyjskiej inicjatywy były względy gospodarcze.

*Neue Zürcher Ztg.* 12.II twierdzi, że gdyby nawet protokół moskiewski okazał się „świszkiem papieru“ to jednak miałby duże znaczenie przez to, iż figuruje na nim bolszewicki podpis, który byłby w tym wypadku dla opinii wskaźnikiem szczerości bolszewickich tendencji pokojowych.

Zdaniem dziennika, stanowisko państw zachodnio - europejskich, zwłaszcza Anglii, spowodowało takie ustosunkowanie się Rosji do państw sąsiednich i tylko te państwa zachodnie zasłużyły się dobrze pa cyfikacji na wschodzie Europy.

### POLSKA A NIEMCY.

*Der Tag* 15.II, donosząc o uchwale Rady Ministrów w sprawie planu reformy rolnej na rok 1930 twierdzi, że lista majątków, podlegających wywłaszczeniu zwraca się wyraźnie przeciwko niemieckiej własności ziemskiej. Dziennik stwierdza, że polityka wywłaszczeniowa w tej dziedzinie przez Polskę przeciw mniejszości niemieckiej nie jest bynajmniej niespodzianką, rząd polski bowiem niejednokrotnie już sta-

rał się przyspieszać rokowania handlowe polsko - niemieckie przy pomocy grożenia wywłaszczeniem własności niemieckiej. Dziennik nazywa w związku z tem politykę polską polityką wymuszania, twierdząc jednocześnie, że w tym wypadku Polska działa za wzorem Anglii, która pierwsza zastosowała wywłaszczenie własności prywatnej i że w swej akcji wywłaszczeniowej, zwróconej przeciwko mniejszości niemieckiej znajduje polityka polska oparcie w Anglii.

*Vorwärts* 15.II w komentarzach do oświadczenia ministra Zaleskiego, zamieszczonego przez „Review of Reviews“, m. in. pisze: Jeżeli p. Zaleski ma szczerze życzenie pogłębienia stosunków sąsiedzkich z Niemcami to powinien on zamiast występowania z podobną propozycją zatroszczyć się raczej o to, aby niesłychana akcja, prowadzona na G. Śląsku przeciw mniejszości niemieckiej wreszcie ustała. W chwili gdy sejm śląski został rozwiązany i gdy przywódca frakcji niemieckiej aresztowany został na podstawie dokumentów, które nawet większość polska tego sejmu uważała za fałszywe, p. Zaleski powinien raczej próbować wzmocnienia stosunków niemieckich w taki sposób, który nie będzie budzić wątpliwości co do szczerości jego zamiarów.

### SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

*L'Ère Nouvelle* 10.II zamieszcza art. p. n. „La Diète polonaise et la paix“, omawiający działalność obecnego Sejmu, na podstawie opinii kół politycznych polskich. Ratyfikowanie paktu Kellogga oraz przyjęcie propozycji moskiewskiej są wyrazem przewidującej i mądrej polityki, która dąży do utrwalenia pokoju na wschodzie Europy. Autor podkreśla w d. c., że opinia polska przywiązuje wielką wagę do gwarancji bezpieczeństwa, opartych na okupacji Nadrenji, jak o







tem świadczy uchwała Sejmu, żądająca od Ministra Spraw Zagranicznych stanowczego postępowania w zakresie zagwarantowania bezpieczeństwa Polski.

*Reichspost 13.II* umieszcza na czele numeru wiadomość z Warszawy p. t. Polscy socjaliści grożą wojną domową, w której streszczony jest artykuł „Robotnika“ o projekcie konstytucji.

*Vossische Ztg. 15.II* w depeszy swego korespondenta wrocławskiego donosi, że rząd polski zamierza rozwiązać śląską radę wojewódzką. Na miejsce rady wojewódzkiej i sejmiku śląskiego ma być utworzona nowa rada o charakterze komisarycznym, w skład której miało by wejść 5, bezpośrednio przez rząd mianowanych członków. Zadaniem tej rady miałyby być załatwienie wszystkich spraw, wchodzących dotąd w zakres kompetencji rozwiązanej sejmiku i rady wojewódzkiej, a w pierwszym rzędzie załatwienie budżetu.

*Berliner Tageblatt 15.II* w depeszy z Warszawy nazywa wojewodę Grażyńskiego pojętym uczniem dawnych gubernatorów rosyjskich, który wprowadza na obszarze kultury europejskiej system bata.

*Vossische Zeitung 15.II* w depeszy swojego korespondenta warszawskiego wyraża przypuszczenie, że przez rozwiązanie sejmiku śląskiego woj. Grażyński pragnie uzyskać możność rządzenia przez 4 miesiące bez kontroli parlamentarnej. Koresp. twierdzi, że woj. Grażyński znajduje obecnie całkowite oparcie w Warszawie, dzięki temu, że ostatnie ataki grupy Korfantego przeciwko niemu i bardzo niezręcznie skierowana przeciwko niemu groźba strajku generalnego oraz pomyślnie załatwienie tego niebezpieczeństwa wzmocniły jego pozycję.

*Vorwärts 15.II* podaje krótki komentarz do sprawy rozwiązania sejmiku śląskiego, podnosząc, że nowe wybory „prawdopodobnie“ wyznaczone zostaną na 2 czerwca; zatem od lutego aż do lipca — sierpnia — pisze „Vorwärts“ górnoślązacy będą musieli czekać na odzyskanie praw obywatelskich. Żadne wykrętne wykładanie postanowień konstytucyjnych nie może osłonić tego, że przez usunięcie parlamentu na tak długi czas konstytucyjnie zagwarantowana demokracja na G. Śląsku zostanie zawieszona bezprawnie pomimo ochrony mniejszości.

#### SPRAWA OCHRONY MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH. PROTEST VOLKSBUNDU.

*Deutsche Diplomat. Polit. Korrespondenz 14.II* w obszernym artykule w sprawie aresztowania Ulitzy, twierdzi, że zarówno rozwiązanie sejmiku śląskiego, jak i aresztowanie Ulitzy miało na celu zdyskredytowanie mniejszości niemieckiej. „Korespondenz“ wyraża przypuszczenie, że nie chodziło w tym wypadku o nierozważny krok znanego z antyniemieckich wystąpień woj. Grażyńskiego, lecz o zarządzenia rządu warszawskiego, który, pozostawiając wojewodzie śląskiemu wolną rękę, rozpoczął w ten sposób przygrywkę do akcji ucisku i zwalczania elementu nie-

mieckiego na Górnym Śląsku. „Koresp.“ podkreśla, jako moment uderzający, chronologiczne następstwo ostatniego kroku polskiego po wystąpieniu ministra Zaleskiego na ostatniej sesji genewskiej oraz po demarche Polski w Londynie, twierdząc, jakoby ostatnie zarządzenia polskie miały na celu odwrócenie uwagi od inicjatywy niemieckiej. Równocześnie premier Poincaré w Izbie francuskiej poruszył sprawę alzacką, starając się kwestję tę traktować w związku z problematem mniejszości narodowych. Widocznie — oświadcza „Korespondenz“ — rząd polski zamierzał przed rozpoczęciem sesji Rady usunąć szczególną tę przeszkodę, jaką stanowiły zażalenia Volksbundu dla uzdrowienia polityki mniejszościowej i równocześnie wraz z niewygodnym rzecznikiem górnośląskiej mniejszości niemieckiej pozbyć się i trybuny parlamentarnej, z której korzystania nie można było odmówić posłowi Ulitzowi. Postępowanie przeciwko Ulitzowi nawet w tym wypadku, gdyby mu się udało przed sądem polskim dowieść, iż obciążający go dokument jest fałszywym, będzie długotrwałe, Polska zaś w ten sposób podejmuje na forum Rady Ligi próbę przeprowadzenia dowodu, iż mniejszość niemiecka na G. Śląsku uprawia politykę antypaństwową. „Korespondenz“ twierdzi, iż tego rodzaju taktyka sprawia dziwne wrażenie, o ile uwzględni się zapowiedź polską urzeczywistnienia zamiarów w kierunku rozszerzenia podstaw dyskusji na temat ogólnych zagadnień polityki mniejszościowej. Ludność niemiecka w każdym razie nie będzie mogła zrozumieć tego kroku, jako dowodu życzliwej opieki nad mniejszościami, jeśli pozbawia się jej przywódcy a zarazem i możliwości przedstawienia skarg w parlamencie i jeżeli czyni się to w chwili, kiedy — jak się zdaje — Polska gotuje się przejść do czynów, od twierdzeń propagandowych o przychylnem traktowaniu mniejszości narodowych w Polsce — do traktowania problemu tego pod szerszym kątem widzenia w ramach ogólnych zagadnień mniejszościowych. W końcu „Korespondenz“ zaznacza, że ostatni krok polski nie przyczyni się do poprawy stosunków polsko-niemieckich, której to poprawy właśnie życzyłaby sobie gorąco ludność z tej strony granicy, czemu niejednokrotnie dawała wyraz.

*Vossische Zeitung 15.II* w depeszy swojego korespondenta genewskiego twierdzi, że wiadomości o aresztowaniu p. Ulitzy i o depeszy protestującej Volksbundu miały wywołać w szerokich kołach Ligi Narodów zdumienie i niemiłe wrażenie. Korespondent podnosi, że telegram Volksbundu zakomunikowany zostanie w przyspieszonym postępowaniu wszystkim rządów, reprezentowanym w Radzie oraz rządowi polskiemu, sama zaś skarga postawiona zostanie na porządku dziennym najbliższego, t. j. marcowego posiedzenia Rady. Koła genewskie, — jak twierdzi koresp. — usposobione przychylnie dla Polski, mają wyrażać zdziwienie z powodu aresztowania p. Ulitzy, uważając je za dziwny wstęp do debaty mniejszościowej na posiedzeniu marcowym Rady.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE.

### UREGULOWANIE KWESTJI RZYMSKIEJ.

*The Daily Herald 12.II*, omawiając w art. wst. podpisanie układu pomiędzy Watykanem a Kwiryna-

lem, pisze, że zmiana ta jest bardziej formalna niż realna. Zdaniem autora, Kościół rzymski odniósł duże zwycięstwo, gdyż uzyskał wszystko, co chciał. Dykta-







tor Mussolini poczynił wszystkie te ustępstwa, na które nie godził się żaden poprzedni rząd. Innemi słowy, Mussolini poszedł do Kanossy. Należy przypuszczać, iż spodziewa się on pozyskać katolicyzm dla poparcia swych planów. Dla niego to historyczne zdarzenie jest tylko zręcznym manewrem, zapewniającym mu utrzymanie się przy władzy.

*Berliner Tgbl. 14.II* omawia w art. wst. (pióra Schwaba), uregulowanie kwestji rzymskiej. Autor twierdzi, iż osiągnięcie porozumienia nie jest tylko jednostronną zasługą Mussoliniego, lecz również i osobistego wpływu Papieża.

Zdaniem autora, uregulowanie kwestji rzymskiej z niemieckiego punktu widzenia, winno być przyjęte wprawdzie jako zdarzenie o znaczeniu historycznym, ale również i jako jedno z ostatnich ogniw owego przez wieki ciągnącego się łańcucha polityki kościelnej, która winna być zlikwidowana; ludzkość bowiem obecnie ma inne troski i inne ideały.

*Vorwärts 13.II* przyznaje uregulowaniu sprawy rzymskiej wybitne znaczenie polityczne.

*The Chicago Daily Tribune 13.II* donosi z Waszyngtonu, iż oznajmiono w Białym Domu, że Ameryka nie wyśle samorzutnie swego przedstawiciela do Watykanu w rezultacie pojednania się Watykanu z państwem włoskiem. Rząd Coolidge'a stoi na stanowisku, iż pierwszy krok w tym kierunku musi uczynić Watykan, zanim poseł Stanów Zjedn. przy Watykanie zostanie mianowany.

*The Chicago Daily Tribune 13.II.* Koresp. z Rzymu pisze, iż Włochy uznają katolicyzm jako jedyną religję państwową. Rząd faszystowski po podpisaniu ugody z Papieżem otrzyma zaprzysiężone poparcie wszystkich biskupów.

Dziennik *Tevere* pisze: od dziś Włochy stają się świadome swej misji religijnej. Francja ma być krajem katolickim, lecz jest ona świecką republiką. Małe państwa katolickie nie wchodzi w rachubę, ponieważ nie posiadają one niezbędnego prestiżu, potrzebnego dla promieniowania wiary w świecie. Tylko Włochy — Włochy świętych i doktorów — są i będą najstarszą córą Kościoła.

*The New York Herald 13.II*, omawiając w art. wst. pojednanie się Watykanu z Kwirynałem, wypowiada się przeciwko przystąpieniu państwa kościelnego do Ligi Narodów, dowodząc, że są to dwie instytucje o zupełnie odrębnych charakterach. Autor jest zdania, że zakończenie sporu pomiędzy państwem włoskiem a Watykanem będzie miało doniosłe znaczenie i że cała zasługa w tym względzie przypada Mussolinemu i faszyzmowi.

### SPRAWA ODSZKODOWAŃ I DŁUGÓW.

*Berliner Tgbl. 14.II* poświęca art. wst. (pióra Dernburga) konferencji reparacyjnej. Autor twierdzi, iż skład konferencji daje gwarancję rzeczowego postawienia kwestji i zwraca uwagę, iż żądania francu-

skie stoją w wyraźnej sprzeczności z art. 234 trakt. wers.

W zakończeniu autor, cytując zdanie Rathenau'a, że każdy ciężar jest do zniesienia a powstaje tylko kwestja, ile cierpień naród ma znieść pod tym ciężarem, dodaje, iż nadmierne ciężary reparacyjne przede wszystkim mogą przynieść szkodę samym wierzytelom i mogą zakłócić pokój światowy.

*The Daily Mail 11.II*, komentując w art. wst. program obrad Komitetu ekspertów, wypowiada się przeciwko takiemu rozstrzygnięciu kwestji, by redukcja odszkodowań została przeprowadzona kosztem Anglii.

Autor podkreśla, że podatki w Anglii wynoszą na głowę trzy razy więcej niż w Niemczech i że ponad to dalej już nie można.

### SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA NA LITWIE.

*Lietuvos Žinios 12.II* w art. wst., nawiązując do zwołania komisji ekspertów w Paryżu, podkreśla, że już obecnie można przewidzieć, że debaty w sprawie niemieckich rat reparacyjnych będą się obracały dokoła sumy 2 lub 1 i pół miliardów marek, a liczba rat nie będzie mniejsza od 62; liczby te bowiem wpływają z zadłużenia Entente'y wobec Stanów Zjedzonych. Dziennik zwraca uwagę rządu litewskiego na potrzebę zainteresowania się pracami komisji ekspertów, a to dlatego, że „§ 6 konwencji kłajpedzkiej czyni obok Niemiec i Litwę płatnikiem odszkodowań“.

*Idisze Stime 10.II* w art. Rubinsztejna omawia ciężkie położenie miejscowości Litwy północnej, dotkniętych nieurodzajem. Dziennik zarzuca rządowi, że usiłował ukryć prawdziwe położenie w kraju, tymczasem okazało się, że nad Litwą północną zawisła klęska głodu. Nieurodzaj poczynił większe szkody, aniżeli obliczano. Rolnicy po wsiach nie mają chleba, nie mają też paszy dla bydła. Pomoc rządową dziennik uważa za zupełnie niewystarczającą i nawołuje rząd oraz społeczeństwo do przyścia z większą pomocą poszkodowanej naskutek nieurodzaju ludności.

### PAŃSTWA SKANDYNAWSKIE.

*Berlingske Tidende 10.II* w odpowiedzi na zarzuty „Sozial-Demokraten“, że Danja niepotrzebnie utrzymuje ochotnicze korpusy strzeleckie, stwierdza, że takie stanowisko socjalistów duńskich pokrywa się zupełnie z agitacją niemiecką w południowych prowincjach Danji.

*Aftenposten 9.II* krytykując obcięcie norweskiego budżetu wojskowego z 40 do 30 milionów, podkreśla, że budżet ten stanowi tylko 7,5 procent budżetu ogólnopaństwowego, podczas gdy w innych państwach wynosi znacznie więcej. Autor wylicza budżety szeregu państw, z Polską na pierwszym miejscu, przypominając, że polski budżet wojskowy wynosi 35 proc. ogólnopaństwowego.

## NOTATKI I INFORMACJE

### RÓŻNE.

*The Chicago Daily Tribune 13.II* donosi z Waszyngtonu, iż prezydent Coolidge jest zdania, że re-

zolucja Capper'a, domagająca się sankcji przeciwko jakimukolwiek państwu, łamiącemu pakt Kellogga, wykracza poza granicę celowości. Prez. Coolidge sym-



Wiederholungsfragen  
1. Was ist die Aufgabe der...  
2. Wie wird die...  
3. Welche...  
4. ...

Wiederholungsfragen  
1. ...  
2. ...  
3. ...  
4. ...

Wiederholungsfragen  
1. ...  
2. ...  
3. ...  
4. ...

Wiederholungsfragen  
1. ...  
2. ...  
3. ...  
4. ...

Wiederholungsfragen  
1. ...  
2. ...  
3. ...  
4. ...

Wiederholungsfragen  
1. ...  
2. ...  
3. ...  
4. ...

Wiederholungsfragen  
1. ...  
2. ...  
3. ...  
4. ...

Wiederholungsfragen  
1. ...  
2. ...  
3. ...  
4. ...



patyzuje z zasadniczą ideą rezolucji, lecz ma wątpliwości, co do jej rezultatu. Prawo prezydenta nakładania „embargo“ na transporty broni do krajów Południowej Ameryki, gdzie Stany Zjedn. posiadają przywileje eksterytorjalne, zdaniem prez. Coolidge'a, posiada większe znaczenie dla zachowania pokoju powszechnego, niż miałyby propozycja Capper'a. Z chwilą ujawnienia opinii Prezydenta w tej sprawie, rezolucja Capper'a straciła wszelkie szanse przejścia w Senacie.

*Stockholms Dagblad 9.II* w kor. z Zakopanego donosi o zwycięstwach Finlandczyków, stwierdzając, że zawody były rozgrywką między narodami skandynawskimi. Autor podkreśla sumienne przygotowanie zawodów przez Polskę.

*Stockholms Dagblad 10.II*, pisząc o wysłaniu szwedzkiego łamacza lodów do Gdyni, w celu umożliwienia przewozu węgla, podkreśla doniosłość portu gdynińskiego, i zaznacza, że pod Gdynią czeka 25 statków, a pod Gdańskiem 40.

*Dzień Kowieński 11.II* zamieszcza krytykę książki René Martela „La Pologne et Nous“. W książce swej „przyjaciół Litwy“ (jak nazywa siebie autor), usiłuje przedstawić Polskę przedrozbiorową jako państwo z gruntu słabe; opierając się na tem autor dopatruje się niepewności bytu i dzisiejszej Polski demokratycznej. „Dzień Kowieński“ swe uwagi krytyczne poprzedza wstępem, w którym pisze: „Od października r. ub. każdorazowo, gdy litewskie ministerstwo spraw zagranicznych zdaje się być zakłopotane z powodu nieprzychylnego dla Litwy tonu kierujących wielkich dzienników francuskich, jak „Le Temps“, „L'Ere Nouvelle“, prawie automatycznie, jak deus ex machina, na łamach litewskiej urzędówki pojawia się dotąd prawie zupełnie nieznanе nazwisko René Martel'a“.

*Lietuvos Aidas 8.II* omawia rozrost partyjniactwa wśród młodzieży szkolnej na Litwie i jego szkodliwość dla państwa. Dziennik podkreśla niski poziom nauczania w gimnazjach litewskich, skutkiem czego studenci nie są przygotowani do wyższych studiów. Wśród studentów litewskich brak jest ludzi, przywiązanych do nauki, przeważnie chodzi im o uzyskanie dyplomu: „Jeżeli podobny stan rzeczy potrwa dłużej — pisze dziennik — w przyszłości możemy doczekać się niewychowanych, nie umiejących poważnie pracować

inteligentów, których pretensje będą wlekie, możliwości zaś małe. Należy dbać o to, aby jedyna wyższa uczelnia w Litwie nie była zmuszona wstydzić się nowej dyplomowanej inteligencji“.

*Frankfurter Ztg. 12.II* zamieszcza art. wst. pióra swego paryskiego korespondenta, poświęcony stosunkom niemiecko - francuskim w związku z debatą alzacką. Korespondent z całą stanowczością podkreśla, iż Niemcy nie współdziałają z autonomistami alzackimi a w zakończeniu artykułu pisze: „W ciągu ostatnich paru lat stosunki niemiecko - francuskie poprawiły się znacznie, jedynie obszar między Renem a Wogezami powoduje nieporozumienie; nieporozumienia te powinny zniknąć. Kto kocha Niemcy, ten pozostawia Alzację i Lotaryngję przy nowej ojczyźnie, od której kraje te nie chcą się odłączyć“.

*La Tribuna 10.II* w art. wst. wskazuje na smutne następstwa rządów liberalno - demokratycznych w Anglii, których wynikiem ma być ciągle przesilenie w angielskim przemyśle węglowym, zapoczątkowane strajkiem górników. Dziś robotnicy angielscy nie mają roboty lub pracują tylko kilka dni w tygodniu, za niską zapłatą, a przedsiębiorstwa nie mogą podwyższyć płac, gdyż podniosłoby to cenę węgla angielskiego, z którym i tak już ze skutkiem współzawodniczą Niemcy i Polacy.

#### ARTYKUŁY NIEUWZGLĘDNIONE.

*Le Temps 8.II*. La situation ministerielle en Allemagne (art. wst.).

*Le Matin 8.II*. J. le Veyrie: Notre marine en Extrême-Orient.

*L'Action Française 8.II*. J. B. Au delà des limites (art. omawiający sprawę mniejszości narodowej niemieckiej).

*L'Ere Nouvelle 9.II*. L. Léontin: Le problème colonial et les partis politiques allemandes.

*Pax 10.II*. K. Smogorzewski: Allemands de Pologne et Polonais d'Allemagne. Un exemple de ce que vaut la thèse allemande contre les minorités.

\*  
*Germania 9.II*. Völkerbund u. Minderheiten.

\*  
*Neue Zürcher Ztg. 1.II*. Spannungen in Aegypten; Die neue Acta in China.



